



Stowarzyszenie „Eko-Inicjatywa”

82-500 Kwidzyn | ul. Miłosna 1

tel.: [+55] 261 37 97,

tel./fax: [+55] 261 22 16

www.ekokwidzyn.pl

Opracowanie merytoryczne: *Beata Szykuła*

Opracowanie graficzne: *Aleksandra i Adam Kamiński*



NFOŚiGW



WFOŚiGW w Gdańsku

Program realizowany dzięki dofinansowaniu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku.

„Strażnicy Wisły”

Nazwa grupy:

.....

Imiona i nazwiska członków grupy:

1

.....

2

.....

3

.....

4

.....

5

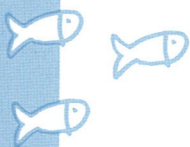
.....

6

.....

Kapitan grupy:

.....



Spis treści:

I. Życie w harmonii z przyrodą nad Wisłą	4
II. „Co dwie głowy, to nie jedna”	9
III. Miniprojekt, jako skuteczny, dobrze przemyślany plan działania	14
IV. Problemy, związane z ochroną Wisły – Królową Polskich Rzek	17
Odpady nad Wisłą, tworzenie dzikich wysypisk	18
Wypalanie traw i zarośli	20
Brak przestrzeni do życia dla Wisły lub zbyt mała przestrzeń	22
Turystyka nad Wisłą	24
Samochody nad Wisłą	26
Małe zainteresowanie lub brak zainteresowania losem Królowej Polskich Rzek wśród mieszkańców	28
Wycinka krzewów i zarośli nad Wisłą	30
Zmniejszenie ilości ryb w Wiśle	32
V. Drzewo przedstawiające „owoce Waszej pracy”	34
VI. Nadwiślańskie legendy	35
1. Legenda o Syrence	36
2. Legenda o Smoku Wawelskim	37

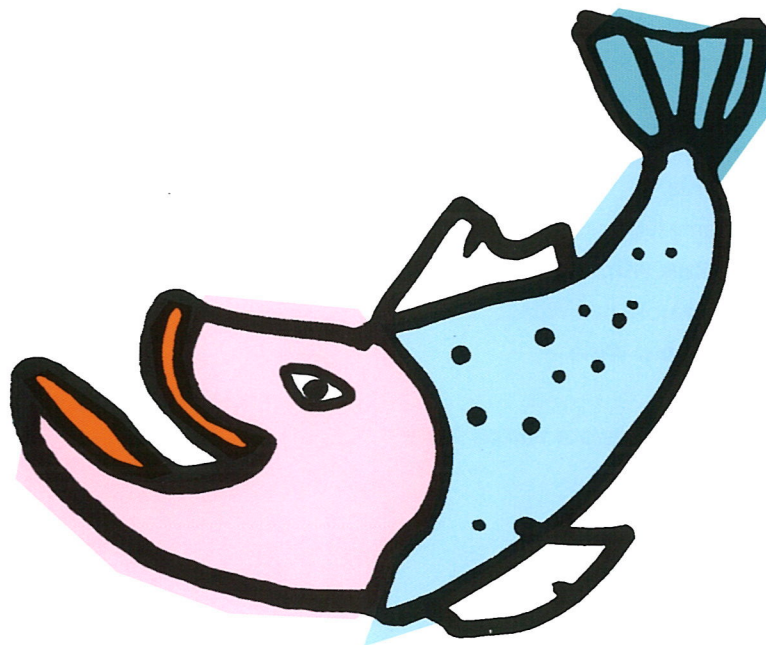


I. Życie w harmonii z przyrodą nad Wisłą

Przedstawiamy Wam łososia, jednego z mieszkańców Wisły.

Jest on piękną i wrażliwą rybą. Stanowi symbol czystości i bogactwa – jeśli zobaczycie w rzece dużą ilość łososi, to znaczy, że rzeka jest zdrowa i czysta.

Chcielibyśmy, żeby właśnie łosoś, jako symbol tej „zdrowej i czystej wody”, towarzyszył Wam przez wszystkie zadania i był Waszym przyjacielem w działaniach na rzecz ochrony Wisły.



Spójrzcie na jego sylwetkę – ma kształt wrzecionowaty i lekko spłaszczony po bokach. Jego głowa – masywna, wydłużona, z wielką silnie uzębioną paszczą, oko – duże, a ogon wąski. Płetwa ogonowa jest lekko wcięta, co oznacza, że łosoś to już dorosły osobnik (u młodocianych jest ona bardziej wcięta).

Jak myślicie, jaką barwę ma łosoś?

Ogólnie można by powiedzieć, że jest srebrzysty, jednak w okresie wędrówki na tarło, jego ubarwienie zmienia się na żółto-oliwkowe, ciemnobrązowe, a nawet czerwone.

Łosoś jest rybą wędrowną, to znaczy, że przemieszcza się wzdłuż rzeki do morza, dlatego mówimy o nim, że jest gatunkiem dwuśrodowiskowym. W rzece odbywa się jego wzrost (ok. 3 lata), następnie spływa do morza, żeby znów pod prąd wody powrócić do rzeki na rozród. Rozmnażanie odbywa się w czystych, chłodnych i dobrze natlenionych wodach. Po okresie tarła ryby spływają z powrotem do morza.

Większość ryb rozmnaża się poprzez składanie ikry. Zapłodnienie następuje poza organizmem samicy. Po złożeniu przez nią jaj, samiec polewa ikrę nasieniem. Zazwyczaj samce i samice nie różnią się od siebie wyglądem, zmienia się to jednak w okresie godowym. Tak też dzieje się z łososiem. Łosose w okresie godowym przybierają wspaniałe, zwracające uwagę, ubarwienie, dodatkowo u samców dolna szczeka rośnie i zakrzywia się hakowato do góry.

W okresie godowym znacznie powiększają się też organy płciowe ryb. Samce produkują nasienie, tak zwane mleczko, a samice – jaja zwane ikrą.

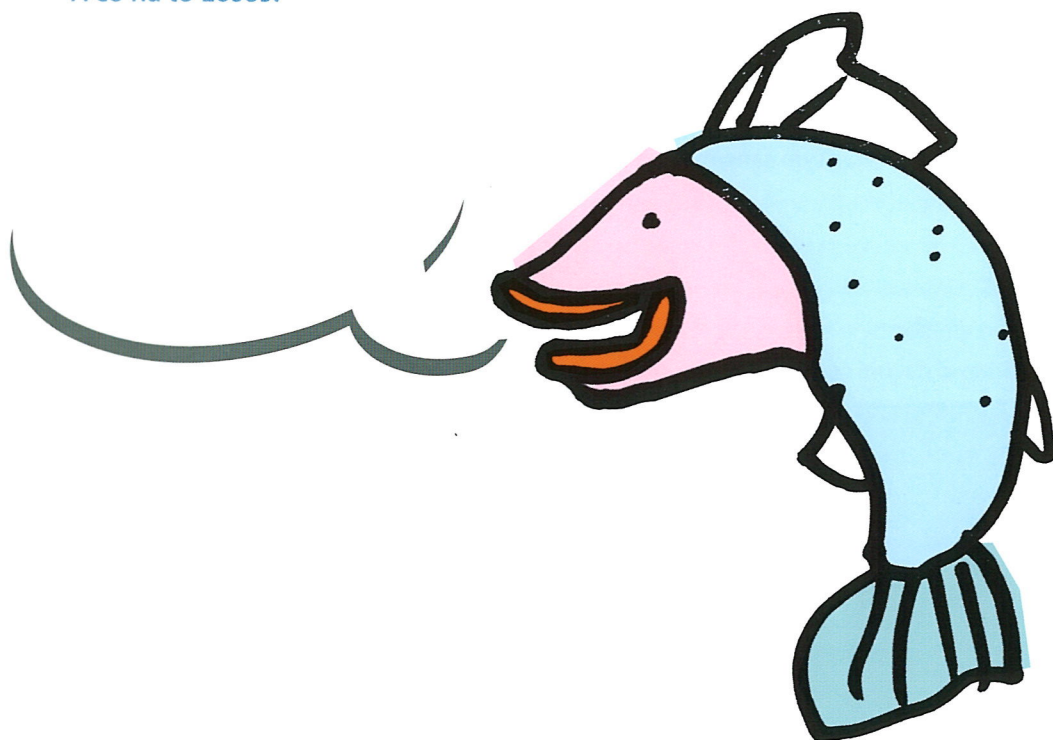
Spróbujcie wyobrazić sobie, że jesteście takim łososiem żyjącym w Wiśle.

Możecie nadać mu jakieś imię

Zastanówcie się nad tym, co taki łosoś czuje czy jest mu dobrze w środowisku, w którym żyje, czy coś mu przeszkadza, co chciałby powiedzieć ludziom.

Wypiszcie wszystkie myśli łososa, które przyjdą Wam do głowy.

A co na to Łosoś?



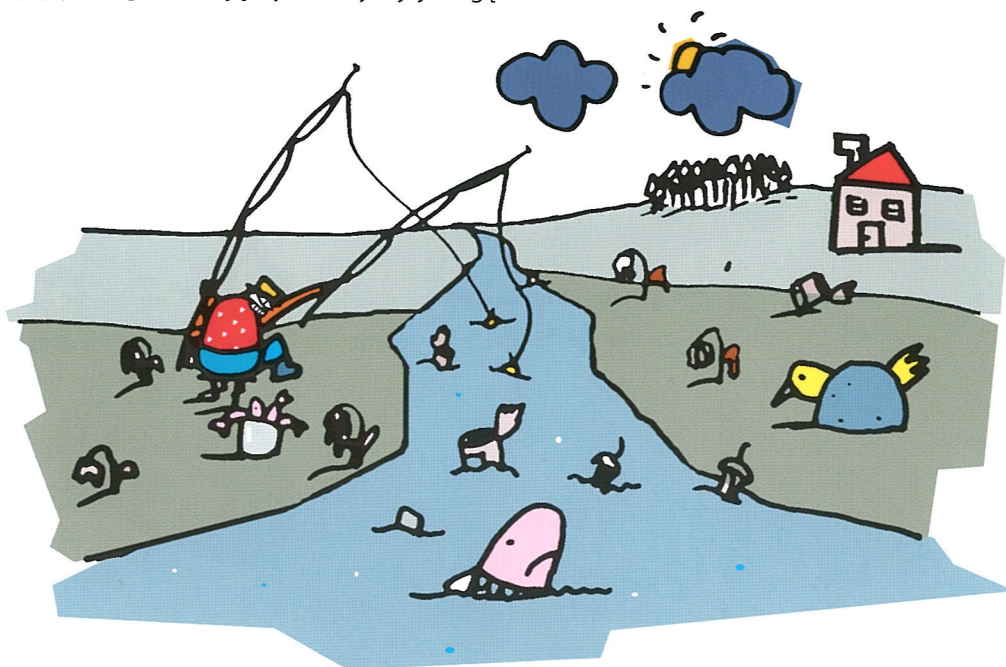
Pamiętajmy, o tym, że łosoś jest bardzo wrażliwy, każde nieprzemyślane działanie człowieka może być dla niego niebezpieczne.

Wisła jako największa i najpiękniejsza rzeka w Polsce to Królowa Polskich Rzek. Jak na Królową przystało jest dostojna i dumna ze swojej przyrody, która charakteryzuje się bogactwem i różnorodnością, a przy tym naturalnością i nieujarzmieniem. Wisła jest też ostatnią, dużą, dziką rzeką Europy. Zatem troska o jej stan, dbanie o jej naturalność i piękno, które jest tak cenne, to nasz obowiązek.



Niestety, ludzie nie dbają o Wisłę tak jak powinni, czasami nawet nie zdają sobie sprawy z tego, jaką krzywdę jej wyrządzają:

- zabierają przestrzeń do życia,
- zanieczyszczają,
- zaśmiecają,
- nadmiernie eksploatują jej zasoby,
- niszczą jej przyrodę,
- regulują jej brzegi, skracając tym samym jej drogę.



Czy widzicie tą zmęczoną rybę na dnie wody, przedstawioną na rys.2? To nasz losoś mieszkający w Wiśle. Wygląda marnie, ponieważ nie ma dobrych warunków do życia w Wiśle. Jest rybą wędrowną, ale niestety podróż ma utrudnioną. Ciągłe napotyka na przeszkody, które uniemożliwiają mu dotarcie do celu. Zmęczył się tym ciągłym krążeniem w miejscu. Woda w Wiśle – brudna, dlatego biedak rozchorował się, w dodatku cierpi z powodu samotności, ponieważ został sam jeden - wszystkich jego przyjaciół wyłowił wędkarz. W związku z tym, że nie może dotrzeć do miejsca tarła, w którym mógłby złożyć ikrę, jego gatunek jest poważnie zagrożony. On sam nie czuje się najlepiej i martwi się, że nie zostawi po sobie potomstwa.

A czy widzicie tego ptaka, który przestraszony schował się za kamieniem?

Biedny nie ma się gdzie podziać, ponieważ człowiek wyciął zarośla nad Wisłą, w których do tej pory mieszkał. Jest przestraszony, bo stracił dom i kryjówkę, w której czuł się bezpieczny.

Pamiętajmy!

Los Wisły i żyjących w niej stworzeń zależy od nas. Musimy się o nią zatroszczyć i stanąć na straży porządku. Głównym zadaniem Strażników Wisły jest dawanie dobrego przykładu innym ludziom (kolegom, rodzinie i innym ludziom) poprzez wzorowe zachowanie, godne naśladowania - w zgodzie i harmonii z przyrodą.

Spróbujmy zdefiniować, co to znaczy „żyć w harmonii z przyrodą”.

Chodzi więc o to, żeby żyć w zgodzie z samym sobą, to znaczy zaspokajając swoje podstawowe potrzeby życiowe, rozwijać swoje pasje i zainteresowania, ale zauważać też potrzeby innych (nie tylko ludzi, ale również stworzeń na ziemi). Trzeba jednocześnie zadbać o to, aby to życie odbywało się w zgodzie z przyrodą i nie naruszając w sposób nieodwracalny jej zasobów.

A jak to jest z Wami? Czy Wy żyjecie w zgodzie z przyrodą?

Pamiętajmy, że człowiek nie jest jedyną istotą na ziemi, nie może myśleć tylko o zaspokajaniu własnych potrzeb i podejmowaniu decyzji, które przynoszą mu korzyści i zyski. Człowiek musi również myśleć o tym, jaki wpływ na środowisko będą miały jego postanowienia. Zanim podejmiemy jakąkolwiek decyzję, musimy najpierw zastanowić się, czy nie wyrządzimy nikomu krzywdy i czy negatywnie nie wpłyniemy w ten sposób na przyrodę i życie innych organizmów.

Jeśli zdarzają się Wam negatywne zachowania wobec Wisły, zastanówcie się, co powinniście w tych zachowaniach zmienić, żeby zasłużyć na miano

DOBREGO STRAŻNIKA WISŁY.



Wyobraźcie sobie dużą paczkę chrupek ...



Jak myślicie, co by się działo, gdyby teraz nauczyciel przeszedł się po klasie z taką paczką chrupek i po kolei częstował każdego ucznia? Każdy mógłby poczęstować się taką ilością, jaką by chciał. Czy przypadkiem nie byłoby tak, że osoby, które częstowałyby się jako pierwsze, brałyby takie ilości, żeby skorzystać jak najwięcej, bo przecież wiedzą, że drugi raz już nauczyciel do nich nie podejdzie i ich nie poczęstuje. W momencie gdy nauczyciel podchodziłby do ostatnich uczniów, okazałoby się, że chrupek jest niewiele albo nawet, że paczka jest pusta i że nie dla wszystkich starczyło.

Jak myślicie, czy to sprawiedliwe, że osoby, które na początku częstowały się, brały duże ich ilości i nie myślały o tym, że dla wszystkich może tych chrupek nie starczyć? A może w Waszej klasie byłoby inaczej? Zastanówcie się nad tym...

W przyrodzie dzieje się podobnie. Są ludzie, którzy czerpią ze środowiska tyle, ile się tylko da i nie martwią się o innych. Nie myślą o tym, że w pewnym momencie może dla kogoś nie wystarczyć zasobów (np. dla naszych przyszłych pokoleń czy dla innych organizmów). W życiu zwyciężają najwięksi, najsilniejsi, najszybsi i najbogatsi - ci, którzy jako pierwsi dopchają się do przysłowiowej „paczki chrupek” i zabiorą jak najwięcej. Po drodze do celu nie tylko nie zauważają tych najmniejszych, chorych, biednych i nieśmiałych, ale jeszcze utrudniają im wędrówkę, rozpychając się łokciami i spychając z drogi.

Przykładem takiej nadmiernej eksploatacji środowiska był rysunek, na którym przedstawiono wędkarza, który złowił tyle ryb, ile się dało, chociaż tak naprawdę aż tylu ryb nie potrzebował. Nie zwracał uwagi ani na ich wielkość (małe należało wypuścić do wody), ani na okresy ochronne, w których nie wolno łowić określonych gatunków. Chęć złowienia ogromnej ilości ryb i pochwalenia się nimi przed rodziną i kolegami sprawia, że nie zwraca uwagi na to, jaką krzywdę wyrządził rzece – pozbawił ją ryb, zostawił tylko jedną słabą i chorą, która już nie ma siły wędrować.

Żeby zapobiec takim sytuacjom, że grupa ludzi bierze z życia i ze środowiska naturalnego „garściami” wszystko to, co najlepsze, w dużych ilościach, przekraczając znacznie swoje potrzeby życiowe, a przy tym nie zwraca uwagi na innych ludzi i na otaczającą przyrodę, ludzie wymyślili pojęcie „Zrównoważonego Rozwoju”.

ROZWÓJ ZRÓWNOWAŻONY – jest to proces utrzymania równowagi pomiędzy potrzebami ludzi a potrzebami środowiska naturalnego oraz sprawiedliwym i równym dostępem do wszystkich zasobów. Zrównoważony rozwój nad Wisłą jest niczym innym jak Życiem nad Wisłą w harmonii z przyrodą, o którym mówiliśmy wcześniej.

Zrównoważony rozwój nad Wisłą = Życie nad Wisłą w harmonii z przyrodą

II. „Co dwie głowy, to nie jedna”

Czy zastanawialiście się kiedyś nad tym, co pożytecznego dla środowiska Wisły może zrobić jeden człowiek? Podajcie jeden przykład:

Czy coś by się zmieniło, gdyby pomogła mu w tym grupa przyjaciół?

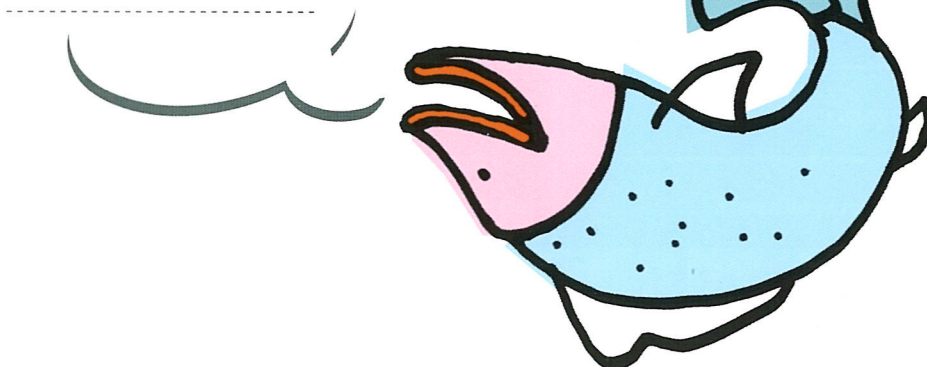
Jak wyglądałaby ta sama sytuacja, gdyby do tych działań przyłączyła się cała szkoła? Czy efekt dla środowiska Wisły byłby lepszy?

*tak *nie

A teraz wyobraźcie sobie, że tą samą sytuacją zainteresowałoby się wszyscy mieszkańcy w Waszej miejscowości? Czy fakt, że tylu ludzi służyłoby temu człowiekowi pomocą, pozwoliłoby mu osiągnąć lepsze wyniki?

Spróbujcie wyobrazić sobie, co w tym momencie powiedziałby Łosoś.
A co na to Łosoś?

Im więcej ludzi wspólnie
podejmuje działania, tym



Praca grupowa nie zawsze jest jednak łatwa. Ludzie mają różne charaktery, poglądy i czasem trudno im znaleźć kompromis. Czasem trzeba z czegoś zrezygnować (nawet, jeżeli to ważne) dla dobra grupy. Przygotowaliśmy dla Was zabawę. Nosi ona nazwę „Rodzinny obiad”. W zabawie może uczestniczyć od 4 do 6 osób.

Wybierzcie między sobą członków rodziny. Potrzebny jest tata, mama, córka, syn, babcia i dziadek (jeśli jest Was mniej w grupie niż członków rodziny, zrezygnujcie z kogoś). W tekście podane macie krótkie charakterystyki członków rodziny, każdy niech przeczyta swoją i dobrze zapamięta wszystkie szczegóły.

Mama

Mama Klementyna ma 40 lat. Pracuje jako fryzjerka. 2 razy w tygodniu chodzi na zajęcia aerobiku. Odżywia się zdrowo i ciągle jest na diecie. Poza tym uwielbia wydawać pieniądze na zakupy i nie lubi gotować.

Tata

Tata Michał ma 41 lat i pracuje w firmie, która zajmuje się komputerami. Wraca do domu późno i zawsze bardzo głodny i zmęczony. Po powrocie z pracy najchętniej siedzi przed telewizorem lub czyta gazetę. Mimo że lubi dobrze zjeść (szczególnie potrawy dobrze przyprawione), jest bardzo oszczędny, nie lubi wydawać pieniędzy.

Córka

Córka Zosia ma 17 lat i chodzi do Technikum Ochrony Środowiska. Zosia jest wegetarianką (nie je mięsa) i uważa na to, co je, a je tylko to, co zdrowe. Zawsze zwraca uwagę na to, w co jest zapakowany dany produkt - czy jest to opakowanie, które można poddać recyklingowi (przetworzyć), czy nie. Zosi nigdy nie ma w domu, ponieważ cały wolny czas spędza z przyjaciółmi.

Syn

Syn Kacper ma 11 lat i chodzi do szkoły podstawowej. Najchętniej cały swój wolny czas spędziłby przed komputerem. W przeciwieństwie do siostry uwielbia wszystko to, co niezdrowe, a najbardziej chipsy, coca colę, hamburgery i frytki.

Babcia

Babcia Marysia niedługo skończy 60 lat. Jest osobą bardzo skromną i życzliwą. Inni domownicy wykorzystują fakt, że często ustępuje innym. Babcia Marysia bardzo lubi gotować dla innych, ale ma jedną zasadę – nigdy sama nie wyrzuca jedzenia i tego samego wymaga od innych.

Dziadek

Dziadek Antoni dawno już skończył 60 lat. Jest schorowany i ma problemy z żołądkiem, dlatego musi uważać na to, co je. Przede wszystkim nie wolno mu jeść potraw pikantnych i słonych.

Wasze zadanie jest następujące:

Każdy z Was musi wcielić się w rolę jednego z członków rodziny. Kiedy już rozdzielicie role, musicie dokładnie zapoznać się z opisami poszczególnych osób i zapamiętać, jakie potrzeby mają poszczególne postaci. Każdy zapamiętuje tylko swój opis i wciela się w swoją rolę. Następnie musicie wybrać spośród produktów podanych poniżej te, z których przygotujecie obiad dla całej rodziny, pamiętając o swoich potrzebach.

Spróbujcie ugotować jeden wspólny obiad dla całej rodzinki.

Podane poniżej produkty możecie wyciąć i rozłożyć na ławce.

Karta z produktami do wycięcia.

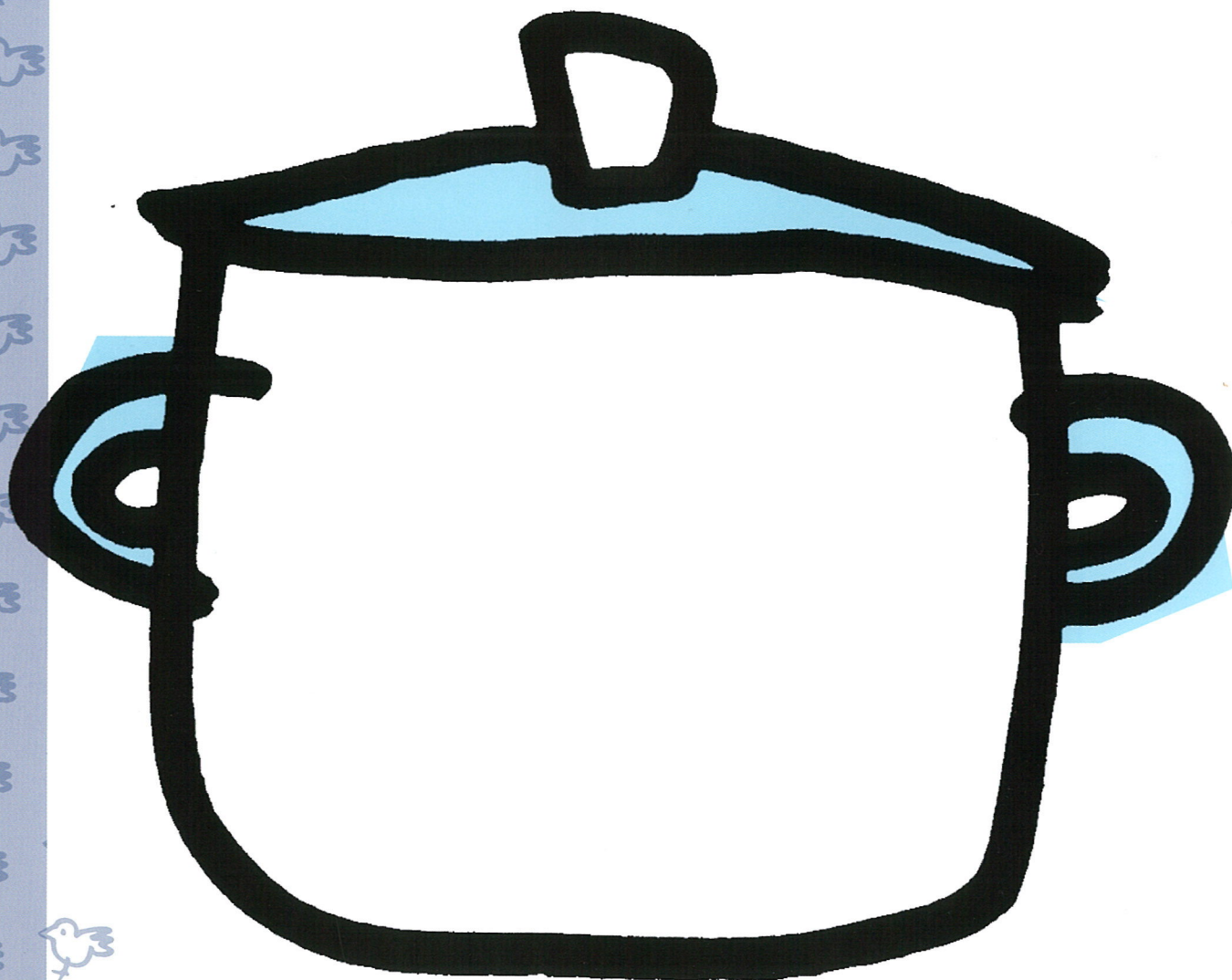
Ziemniaki w reklamówce 2 zł	Kotlety sojowe 8 zł
Marchew ekologiczna 1,5 zł	Kopytka mrożone 7 zł
Ostra papryka 4 zł	Sos grzybowy w proszku 1,50 zł
10 jaj w torebce papierowej 5 zł	Pomidory 4 zł
Śmietana 30% 3,00 zł	Mąka 3 zł
Jogurt naturalny 2 zł	Makaron nitki 4 zł
Mrożone filety z dorsza w torbie 7 zł	Makaron muszelki 5 zł
Ryż w papierowej torbie 3 zł	Sól w worku foliowym 2 zł
Cebula 1 zł	Przyprawy Vegeta 3 zł
Kalafior 3 zł	Pieprz 1 zł
Olej z pierwszego tłoczenia 4,50 zł	Boczek 7 zł
Świeży szczupak 6 zł	Warzywa mrożone w paczce 7 zł
Frytki mrożone 8 zł	Ogórki konserwowe 3,50 zł
Piersi z kurczaka 12 zł	Kasza gryczana 4 zł



Podajcie przepis na potrawę, którą przygotowaliście,
jej nazwę i produkty zużyte na jej przygotowanie.
Produkty przyklejcie w środku garnka.

Nazwa potrawy:

.....



Jak się sami przekonaliście, bardzo trudno jest dogodzić wszystkim, a więc trzeba znaleźć takie rozwiązanie, które zadowoli każdego. Mamy nadzieję, że przy dobieraniu produktów kierowaliście się nie tylko swoimi potrzebami, ale również potrzebami innych. Klucz do sukcesu polega na tym, żeby wypracować kompromis. Aby do niego dojść, musieliście z czegoś zrezygnować. Jeśli każdy z Was upierał się przy swoich racjach i w niczym nie chciał odpuścić, zapewne nie udało Wam się ugotować wspólnego obiadu. Spróbujcie przeanalizować całą sytuację i wyciągnąć z niej jakieś wnioski. Przyda Wam się to przy kolejnych zadaniach, które będą od Was wymagały pracy zespołowej i wspólnego, zgodnego działania.

Jak myślicie, co na to wszystko powiedziałby Łosoś?



Pamiętajcie, że w grupie panują pewne zasady, których trzeba przestrzegać:

1. Każdy ma prawo do wyrażenia własnego zdania i wszyscy powinni je szanować.
2. Należy unikać sporów i kłótni.
4. Jeśli w grupie zdarzają się różne poglądy, należy w spokoju przeprowadzić dyskusję i dojść do kompromisu.
5. Żeby dojść do porozumienia, decyzje należy podejmować większością głosów – to sprawiedliwe rozwiązanie.
6. W razie sporów i kłótni, kiedy jest problem ze znalezieniem kompromisu, ostateczną decyzję podejmuje kapitan grupy.

III. Miniprojekt, jako skuteczny, dobrze przemyślany plan działania

PROJEKT to inaczej plan działania, który tworzy się w celu znalezienia odpowiedzi na następujące pytania:

1. Czy istnieje jakiś problem? Jeśli tak, to jaki?
2. Jakie są jego przyczyny?
3. Co się stanie, jeśli nie znajdziemy rozwiązania tego problemu?
4. Co jest naszym celem, co chcemy zmienić?
5. Jakie zadania musimy wykonać, żeby osiągnąć nasz cel?
6. Kiedy planujemy wykonać te działania?
7. Gdzie chcemy je zrealizować?
8. Kto może nam pomóc w rozwiązaniu tego problemu, czyli kogo powinniśmy poprosić o pomoc?

Spróbujmy przeanalizować wszystkie te zagadnienia na konkretnym przykładzie:

1. Jaki jest problem?

Zasoby wody pitnej na Ziemi są ograniczone. Zaledwie 0,6% wody na Ziemi nadaje się do wykorzystania przez ludzi. Wody znikąd nam nie przybędzie – jeśli ją zużyjemy, będzie jej brak.

2. Jakie są przyczyny tego problemu?

Ludzie z krajów, które mają łatwy dostęp do wody zużywają bardzo duże jej ilości.

Wydaje im się, że skoro nie mają żadnych problemów z wodą, mogą ją bez umiaru wykorzystywać na własne potrzeby.

3. Co się stanie, jeśli nie znajdziemy rozwiązania tego problemu?

Jeśli bez umiaru będziemy zużywać wodę, w końcu dla wszystkich tej wody nie wystarczy.

Może to w konsekwencji doprowadzić do takiej sytuacji, że ludziom zabraknie wody do mycia, sprzątnia, prania, ale przede wszystkim do picia i gotowania.

1. Co jest naszym celem, co chcemy zmienić?

Nasz cel to przekonać ludzi, żeby zaczęli oszczędzać wodę.

1. Jakie zadania musimy wykonać, żeby osiągnąć nasz cel?

Nasze działania:

- sami zaczniemy oszczędzać wodę i namówimy do tego naszych najbliższych (rodzinę i przyjaciół) i poprosimy, żeby oni też nakłonili swoich znajomych,
- zorientujemy się, do jakich czynności zużywamy najwięcej wody, poszukamy sposobów na oszczędniejsze jej gospodarowanie,
- będziemy wychodzić do ludzi i informować ich o potrzebie oszczędzania wody, odnajdziemy w czasopiśmie artykuły na ten temat,
- będziemy namawiać ludzi do oszczędzania wody,
- pokażemy, że oszczędność wody to również oszczędność pieniędzy,
- w szkole będziemy sprawdzać, czy wszystkie krany z wodą są zakręcone oraz czy woda nie cieknie z uszczelek – w razie czego zakręcimy kran z wodą a o cieknącej wodzie poinformujemy nauczyciela albo woźnego,

- poszukamy w społeczeństwie ludzi cenionych, znanych i szanowanych przez wszystkich i spróbujemy przekonać ich, żeby też zaczęli oszczędzać wodę, a jednocześnie, żeby pokazali swoją postawę innym ludziom,
- zredagujemy artykuł prasowy lub przygotujemy ścienną gazetkę szkolną, która będzie zachęcać do oszczędzania wody. Artykuł prasowy pomoże nam dotrzeć do tych, których nie znamy lub do których nie uda nam się dotrzeć osobiście,
- samodzielnie wykonamy ulotki i rozdamy je ludziom.

6. Kiedy planujemy wykonać te działania?

Nasza akcja będzie trwała ok. 3 miesiące.

7. Gdzie chcemy je zrealizować?

Nasz Miniprojekt zrealizujemy w naszej miejscowości (można podać nazwę).

8. Kto może nam pomóc w rozwiązaniu tego problemu, czyli kogo powinniśmy poprosić o pomoc?

O pomoc można poprosić różne osoby, od Was zależy kogo zaprosicie do projektu.

Mogą to być, np.:

- rodzice, których zachęcimy do oszczędzania wody, a następnie oni zachęcą swoich znajomych i przyjaciół,
- rodzeństwo, które również przekonane o potrzebie oszczędzania wody, namówi do tego swoich znajomych,
- nauczyciele z naszej szkoły, których sami zmobilizujemy do oszczędzania wody, postarają się przekonać uczniów, z którymi mają lekcje,
- dyrekcja szkoły, którą powinniśmy zapoznać z prowadzonymi działaniami, a która może nam pomóc zachęcić do realizacji planu wszystkich uczniów i pracowników szkoły,
- pan woźny, który razem z nami może pilnować w szkole, czy wszystkie krany z wodą są zakręcone a uszczelki szczelne,
- zaprzyjaźniony ksiądz z parafii, który np. z ambony poinformuje wiernych o naszej akcji i potrzebie oszczędzania wody,
- zaprzyjaźniony sklepikarz, który pozwoli nam zawiesić na wystawie sklepowej informację o naszej akcji i o potrzebie oszczędzania wody przez mieszkańców.



Osoby, które zaangażujecie do swoich działań, mają ogromne znaczenie dla Waszego Miniprojektu. Przypomnijcie sobie zasadę, że „Co dwie głowy, to nie jedna”, a więc im więcej Was będzie, tym więcej jesteście w stanie osiągnąć.

W pierwszej kolejności warto by było rozejrzeć się za uczestnikami projektu w najbliższym otoczeniu. Dla Was to przede wszystkim dom i szkoła. Zapytajcie rodziców, rodzeństwo, dziadków i innych członków rodziny, czy zechcą Wam pomóc i czy przyłączą się do Waszej akcji. W szkole do współpracy spróbujcie zachęcić nauczycieli różnych przedmiotów, dyrektora, panią lub pana z sekretariatu, z biblioteki, panią lub pana woźnego, innych uczniów. Zasada jest jednak taka, że każda osoba zaproszona przez Was do projektu musi być poinformowana o tym, co robicie, po co, jaki cel chcecie przez to osiągnąć i dlaczego jest to takie ważne. Zastanówcie się również nad tym, jaką rolę określone osoby mogłyby pełnić w Waszym projekcie.

Kiedy uda Wam się już nawiązać współpracę z najbliższym otoczeniem, spróbujcie nawiązać kontakt, np. z jakimś przedstawicielem władzy. Może spotkacie się z burmistrzem czy wójtem gminy, jeśli nie, to może z jednym z ich urzędników. Zazwyczaj jest tak, że przedstawiciele władzy, którzy zajmują najwyższe stanowiska, nie mają czasu na dodatkową pracę, dlatego być może dobrym rozwiązaniem byłoby nawiązanie współpracy np. z jakimś radnym.

W tym celu należałoby najpierw umówić się na spotkanie z taką osobą w celu zapoznania jej z Programem i podejmowanymi przez Was działaniami, a następnie ustalić, kiedy i jak moglibyście przedstawić swoje pomysły rozwiązań problemów związanych z Wisłą.

Jeszcze inną osobą, którą możecie zaprosić do swojego projektu, a która powinna Wam pomóc, jest ksiądz. Księża chętnie angażują się w sprawy związane ze środowiskiem, w którym żyją ich wierni. Zorientujcie się, czy Wasz ksiądz będzie zainteresowany taką współpracą.

Pamiętajcie, że do Waszego Miniprojektu możecie zaprosić, kogo tylko chcecie!

IV. Problemy związane z ochroną Wisły – Królową Polskich Rzek

Wasze kolejne zadanie polega na zapoznaniu się ze wszystkimi kłopotami, z którymi boryka się Wisła. Przeanalizujcie wszystkie sytuacje, które Wam zaprezentowaliśmy poniżej i poszukajcie dla nich rozwiązań. Umiejętności, które zdobyliście podczas realizacji poprzednich zadań, będą Wam teraz bardzo potrzebne. Wszystkie problemy rozważcie wspólnie w grupie, następnie opracujcie plan działania (tzw. strategię), w taki sposób, w jaki to zaprezentowano w rozdziale „Miniprojekt, jako skuteczny, dobrze przemyślany plan działania”.

A oto problemy i ich opisy, dla których musicie znaleźć rozwiązania:

1. Jaki jest problem?

- Odpady nad Wisłą, tworzenie dzikich wysypisk
- Wypalanie traw i zarośli
- Brak przestrzeni do życia dla Wisły lub zbyt mała przestrzeń
- Turystyka nad Wisłą
- Samochody nad Wisłą
- Małe zainteresowanie lub brak zainteresowania losem Królowej Polskich Rzek wśród mieszkańców
- Wycinka krzewów i zarośli nad Wisłą
- Zmniejszenie ilości ryb w Wiśle

Poniżej podaliśmy Wam opisy tych problemów i ich przyczyny.

Wasze zadanie polega na znalezieniu odpowiednich rozwiązań tych problemów.

Odpady nad Wisłą, problem dzikich wysypisk

Śmieci są jednym z najczęstszych i najbardziej widocznych problemów związanych z Wisłą. Jest ich tam bardzo dużo. Najczęściej są to butelki po napojach, worki plastikowe, niedopałki papierosów, papierki, pudełka po przynętach i jeszcze wiele innych, których nie ma sensu wymieniać. Odpowiedzialność za nieczystości ponoszą tylko i wyłącznie ci ludzie, którzy przebywają nad Wisłą i je pozostawiają. Kiedyś mówiło się, że najwięcej śmiecią dzieci i to właśnie na nie w głównej mierze zrzucano odpowiedzialność za zanieczyszczenie środowiska. Jednak „śmieciuchami” okazali się również dorośli: turyści, wędkarze, mieszkańcy miejscowości nadwiślańskich, rolnicy i kierowcy. Problem śmieci nad Wisłą jest ogromny, a z roku na rok ich przybywa. Nie pomagają już akcje Sprzątania Świata czy Dnia Ziemi – w krótkim czasie pojawiają się nowe.

Problem ten nabiera jeszcze większych rozmiarów, kiedy zaczynamy mówić, nie o pojedynczych śmieciach, ale o całych wysypiskach nad Wisłą, tzw. dzikich wysypiskach. Coraz częściej zdarza się, że ludzie, którzy nie chcą płacić za wywóz odpadów, a chcą się ich pozbyć z domu, wywożą je do łąsów, zostawiają w rowach przydrożnych albo wywożą nad Wisłę. Często okazuje się, że wśród nich są odpady niebezpieczne (baterie, stare akumulatory, resztki farb i lakierów, strzykawki itp.), a te stanowią ogromne zagrożenie nie tylko dla przyrody nadwiślańskiej, ale również dla człowieka. *Odpady stają się śmieciami.*



Co się stanie, jeśli nie znajdziemy rozwiązania tego problemu?

Co jest naszym celem, co chcemy zmienić?

Jakie zadania musimy wykonać, żeby osiągnąć nasz cel?

Kiedy planujemy wykonać te działania?

Od Do

Gdzie chcemy je zrealizować?

Kto może nam pomóc w rozwiązaniu tego problemu, czyli kogo powinniśmy poprosić o pomoc?



Wypalanie traw i zarośli

To jeden z najbardziej brutalnych sposobów niszczenia środowiska, w tym przyrody Wisły, która jest domem dla wielu gatunków roślin i zwierząt.

Wypalanie traw zabija zwierzęta - śmierć w płomieniach czyha m.in. na ptaki, niszczone są miejsca lęgowe wielu gatunków, które mają swoje gniazda na ziemi lub w strefie krzewów. Znajdują się tam jaja i młode pisklęta.

Dym uniemożliwia pszczołom i trzmielom oblatywanie łąk. Owady te giną w płomieniach. Pożary wznieczone podpaleniem traw są głównym i najniebezpieczniejszym zagrożeniem dla naszych lasów. Ogień szybko rozprzestrzenia się i w mgnieniu oka potrafi doszczętnie zniszczyć całą przyrodę.

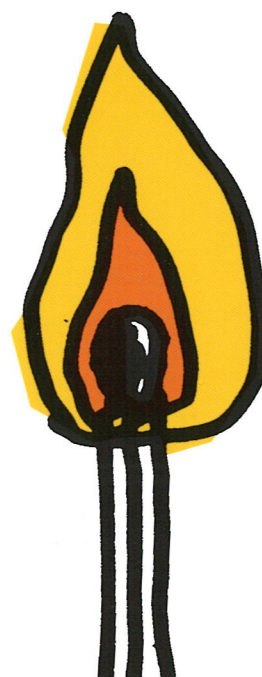
Płomienie niszczą miejsca bytowania zwierzyny łownej, m.in. bażantów, kuropatw, zajęcy, a nawet saren.

Przy wypalaniu giną mrówki, które są owadami bardzo pożytecznymi, ponieważ jedna ich kolonia może zniszczyć do 4 milionów szkodliwych owadów rocznie. Mrówki, zjadając resztki roślinne i zwierzęce, ułatwiają rozkład masy organicznej oraz wzbogacają warstwę próchnicy gleby.

Na skutek podwyższonej temperatury w płomieniach giną również żaby, ropuchy, jaszczurki, krety, ryjówki, jeże, lisy, borsuki, kuny, nornice, badylarki i inne drobne gryzonie. Ogień uśmierca również zwierzęta bezkręgowce, takie jak dżdżownice, wije, pająki itp.

Giną również zwierzęta domowe, które przypadkowo znajdują się w zasięgu pożaru. W dymie tracą one orientację i najczęściej ulegają zaczadzeniu. Dotyczy to również dużych zwierząt leśnych, takich jak sarny, jelenie czy dziki.

Co roku w pożarach wywołanych przez podpalaczy traw giną ludzie – najczęściej ci, którzy podejmują się wypalania.



Co się stanie, jeśli nie znajdziemy rozwiązania tego problemu?

Co jest naszym celem, co chcemy zmienić?

Jakie zadania musimy wykonać, żeby osiągnąć nasz cel?

Kiedy planujemy wykonać te działania?

Od Do

Gdzie chcemy je zrealizować?

Kto może nam pomóc w rozwiązaniu tego problemu, czyli kogo powinniśmy poprosić o pomoc?

Brak przestrzeni do życia lub zbyt mała przestrzeń

Wisła jest rzeką bardzo zmienną. W dużej mierze zależy od nastających pór roku. Zimą nasza Wisła zachowuje się trochę jak śpiąca królewna, ponieważ jedyne, co robi, to leniwie sobie śpi. Na wiosnę natomiast budzi się do życia. Ożywiają ją topniejące śniegi, które sprawiają, że stan jej wód znacznie się podnosi. Najczęściej podnosi się on do takiego stopnia, że woda zaczyna wylewać się z koryta rzeki. To zjawisko naturalne, tak dzieje się ze wszystkimi rzekami na całym świecie i Wisła nie jest tu żadnym wyjątkiem.

Kiedy Wisłę otaczają łąki czy lasy – nie ma żadnego problemu – rzeka swobodnie wylewa, pozbywając się nadmiaru wody i nie wyrządząc nikomu krzywdy.

Miejsca, na które Wisła wylewa swoje wody nazywamy terenami zalewowymi. Ich nazwa pochodzi właśnie od zalania przez rzekę. Wisła stwarza w ten sposób dogodne warunki do życia dla płazów, ptaków i wielu innych zwierząt, a także dostarcza wody roślinom, które po zimie wręcz czekają aż ktoś dostarczy im wilgoci.

Problem pojawia się w momencie, kiedy Wisła nie jest otoczona terenami zalewowymi i tak naprawdę, nie ma gdzie wylać, ponieważ brakuje jej przestrzeni zalewowej. Najczęściej w takiej sytuacji rzeka nie radzi sobie z utrzymaniem wysokiego stanu wody i w pewnym momencie samoistnie wylewa, niezależnie od tego, co w jej pobliżu się znajduje. Zdarza się, że tereny, na które wylała, były zagospodarowane przez człowieka – znajdowały się tam domy, sklepy, pola uprawne (uprawy, które nie lubią nadmiaru wilgoci) i inne dobra, w związku z czym wyrządziła mu krzywdę.

Problem ten może dotyczyć zarówno wielkich miast, przez które przepływa Wisła, gdzie bardzo często całe osiedla mieszkaniowe wybudowane zostały na tzw. terenach zalewowych – bardzo blisko koryta rzeki, jak i małych wiosek, gdzie na terenach zalewowych znajdują pola uprawne i domostwa.

Dawniej ludzie budowali swoje domy na naturalnych wzniesieniach, pagórkach, które chroniły ich przed powodzią. Wybudowanie wałów przeciwpowodziowych sprawiło, że ludzie poczuli się bezpieczniej i doszli do wniosku, że teraz mogą się osiedlać także na terenach położonych niżej w dolinie. Z czasem okazało się jednak, że wały przestały zapewniać mieszkańcom całkowite bezpieczeństwo, tym bardziej że ich stan techniczny bywa różny. Siła, z jaką Wisła niesie swoje wody, jest tak ogromna, że czasem wystarczy małe pęknięcie, przerwanie lub dziura w wale, żeby rzeka wylała w tym miejscu jeszcze silniej, niż gdyby nie było wałów.



Co się stanie, jeśli nie znajdziemy rozwiązania tego problemu?

Co jest naszym celem, co chcemy zmienić?

Jakie zadania musimy wykonać, żeby osiągnąć nasz cel?

Kiedy planujemy wykonać te działania?

Od Do

Gdzie chcemy je zrealizować?

Kto może nam pomóc w rozwiązaniu tego problemu, czyli kogo powinniśmy poprosić o pomoc?

Turystyka nad Wisłą

Wisła jest miejscem uroczym, a jej przyroda potrafi zachwycić każdego. Ze względu na jej wielkość i dużą naturalność została uznana za jeden z najcenniejszych przyrodniczo zakątków Europy. Polacy obrali ją za Królową Polskich Rzek, zarówno za jej piękno, jak i zasługi historyczne dla Polski. Wielu turystów z Polski i ze świata przyjeżdża nad Wisłę, żeby podziwiać jej naturę. Wśród nich zdarza się jednak wielu takich, którym najwyraźniej nie zależy na jej pięknie i którzy zapomnieli, że Wisła jest naszym cennym dobrem narodowym.

Ich zachowanie świadczy o braku szacunku dla Królowej Polskich Rzek, a tym samym o braku szacunku do Polaków, dla których Wisła jest miejscem szczególnym i ważnym.

Każdego roku turystyka powoduje ogromne szkody dla Wisły. Do nich zaliczamy:

- niszczenie roślinności, fauny, przyrody nieożywionej, gleby,
- hałas,
- zanieczyszczenie wód,
- eutrofizację wód (nadmierny rozrost glonów),
- zanieczyszczenie plaż,
- wyginięcie rzadkich gatunków zwierząt,
- pożary,
- zmiany krajobrazu i klimatu.

Przyczynami wyrządzenia takich szkód są:

deptanie, łamanie gałęzi, zbieranie roślin, wzmoczona turystyka piesza, płoszenie zwierzyny (hałas), ginięcie zwierząt pod kołami aut, wzmoczone odłowy ryb, wzmoczona turystyka kajakowa i wodno-motorowa.



Co się stanie, jeśli nie znajdziemy rozwiązania tego problemu?

.....
.....

Co jest naszym celem, co chcemy zmienić?

.....

Jakie zadania musimy wykonać, żeby osiągnąć nasz cel?

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

Kiedy planujemy wykonać te działania?

Od Do

Gdzie chcemy je zrealizować?

.....

Kto może nam pomóc w rozwiązaniu tego problemu, czyli kogo powinniśmy poprosić o pomoc?

.....
.....
.....
.....
.....

Samochody nad Wisłą

Niewątpliwie samochody nad Wisłą nie są mile widziane, zarówno przez samą rzekę, jak i przez stworzenia zamieszkujące jej przyrodę. Potrafią wyrządzić w środowisku wiele szkód. Odpowiedzialność za nie ponoszą oczywiście kierowcy.

Jedną z czynności powodujących straty w naturze jest mycie samochodów w Wiśle. Zgodnie z prawem dozwolone jest to tylko w miejscach specjalnie do tego wyznaczonych, np. w myjniach samochodowych lub w specjalnie wyznaczonym do tego celu miejscu w obrębie gospodarstwa domowego. W praktyce zdarza się jednak inaczej. Niektórzy ludzie wbrew prawu jeżdżą nad Wisłę, żeby umyć tam swoje samochody. Co gorsza, często używają różnego rodzaju środków chemicznych, które są bardzo szkodliwe dla Wisły, ale również niebezpieczne dla naszego zdrowia. W konsekwencji woda w rzece robi się brudna, a przyroda ulega zniszczeniu – pod wpływem środków chemicznych umierają rośliny i zwierzęta. Wśród nich zdarzają się gatunki rzadkie lub bardzo rzadkie, zagrożone wyginięciem w skali kraju i Europy.

Inną uciążliwą rzeczą, ostatnio bardzo popularną wśród ludzi młodych, jest straszne hałasowanie podczas jazdy samochodem (tzw. przygazowywanie w celu popisania się przed kolegami). Taki hałas stanowi ogromną uciążliwość dla zwierząt zamieszkujących dany teren. Najczęściej zwierzęta, kiedy słyszą warkot silników, wpadają w panikę i uciekają jak najdalej od źródła hałasu. Dla niektórych z nich jest to tak silny stres, że powoduje ich śmierć z przerażenia. Zdarza się, że podczas takiej ucieczki zwierzęta wpadają pod koła samochodów i giną.

Bardzo istotne znaczenie dla organizmów mieszkających nad Wisłą mają spaliny, które wydobywają się z samochodów i zatrują ich środowisko życia.



Co się stanie, jeśli nie znajdziemy rozwiązania tego problemu?

Co jest naszym celem, co chcemy zmienić?

Jakie zadania musimy wykonać, żeby osiągnąć nasz cel?

Kiedy planujemy wykonać te działania?

Od Do

Gdzie chcemy je zrealizować?

Kto może nam pomóc w rozwiązaniu tego problemu, czyli kogo powinniśmy poprosić o pomoc?

Małe zainteresowanie lub brak zainteresowania losem Królowej Polskich Rzek wśród mieszkańców

Na pytanie, jaki jest Pani/Pana stosunek do Wisły, większość ludzi odpowiada, że ją lubi, ma do niej wielki sentyment i że nie jest im obojętna. Jeśli jednak przyjrzymy się temu, co robią ludzie, a raczej czego nie robią dla Wisły, okazuje się, że najwłaściwszą odpowiedzią na to pytanie byłaby OBOJĘTNOŚĆ wobec Wisły i jej problemów. Dużo mówi się o tym, że Wisła jest naszym dobrem narodowym, dziedzictwem kulturowym – cennym zarówno ze względu na walory przyrodnicze, jak i kulturowe, jednak w praktyce, jakby trochę przez Polaków zapomnianym. Zainteresowanie losem Królowej Polskich Rzek wśród mieszkańców jest niewielkie i z roku na rok coraz bardziej spada. Tylko nieliczni próbują coś dobrego dla niej zrobić, zazwyczaj jednak, kiedy nie widzą poparcia i zainteresowania ze strony innych: sąsiadów, władz lokalnych, przyjaciół, poddają się i zaprzestają swoich działań. Na krzywdy wyrządzane Wiśle ludzie przestali reagować, przestali czuć się za nią odpowiedzialni. Zupełnie inaczej postrzegają świat niż kiedyś, brakuje im nie tylko czasu, ale i chęci, są zabiegani, zapracowani, w związku, z czym nie widzą problemów Wisły, a jak nie widzą problemów, nie czują potrzeby niesienia jej pomocy.

Prawdziwy, odpowiedzialny nadwiślanin, to po prostu Strażnik Wisły, który dba o swoją Królową i chroni ją przed niebezpieczeństwami, które jej grożą. Kiedyś takich ludzi, którzy doceniali walory Wisły i czuli potrzebę troski o nią, było wielu.



Co się stanie, jeśli nie znajdziemy rozwiązania tego problemu?

.....
.....

Co jest naszym celem, co chcemy zmienić?

.....

Jakie zadania musimy wykonać, żeby osiągnąć nasz cel?

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

Kiedy planujemy wykonać te działania?

Od Do

Gdzie chcemy je zrealizować?

.....

Kto może nam pomóc w rozwiązaniu tego problemu, czyli kogo powinniśmy poprosić o pomoc?

.....
.....
.....
.....
.....



Wycinka krzewów i zarośli nad Wisłą

Krzewy i zarośla są nieodłącznym elementem krajobrazu nadwiślańskiego. Stanowią ostoję dla zwierząt, w szczególności ptaków – są miejscem, w którym zwierzęta znajdują schronienie i czują się bezpieczne. Ponadto, jak na rośliny przystało, produkują tlen i neutralizują negatywne oddziaływanie zanieczyszczeń, np. spalin samochodowych. Krzewy i zarośla kształtują przyrodę nadwiślańską, wprowadzają harmonię w krajobrazie, dzięki czemu takie miejsca jak Wisła stają się piękne i urocze.

Nie wszyscy jednak zdają sobie sprawę z tego, jak ważną rolę krzewy i zarośla odgrywają w środowisku, wręcz przeciwnie – uważają je za element zbędny, niepotrzebny, szpecący krajobraz.

Stanowi to problem dla Wisły, ponieważ są one częścią jej ekosystemu i domem dla wielu stworzeń. Zawsze wtedy, kiedy bez powodu wycina się krzewy i zarośla tylko dlatego, że komuś przeszkadzają, należy pamiętać o tym, że jednocześnie wyrządza się krzywdę środowisku.



Co się stanie, jeśli nie znajdziemy rozwiązania tego problemu?

.....
.....

Co jest naszym celem, co chcemy zmienić?

.....

Jakie zadania musimy wykonać, żeby osiągnąć nasz cel?

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

Kiedy planujemy wykonać te działania?

Od Do

Gdzie chcemy je zrealizować?

.....

Kto może nam pomóc w rozwiązaniu tego problemu, czyli kogo powinniśmy poprosić o pomoc?

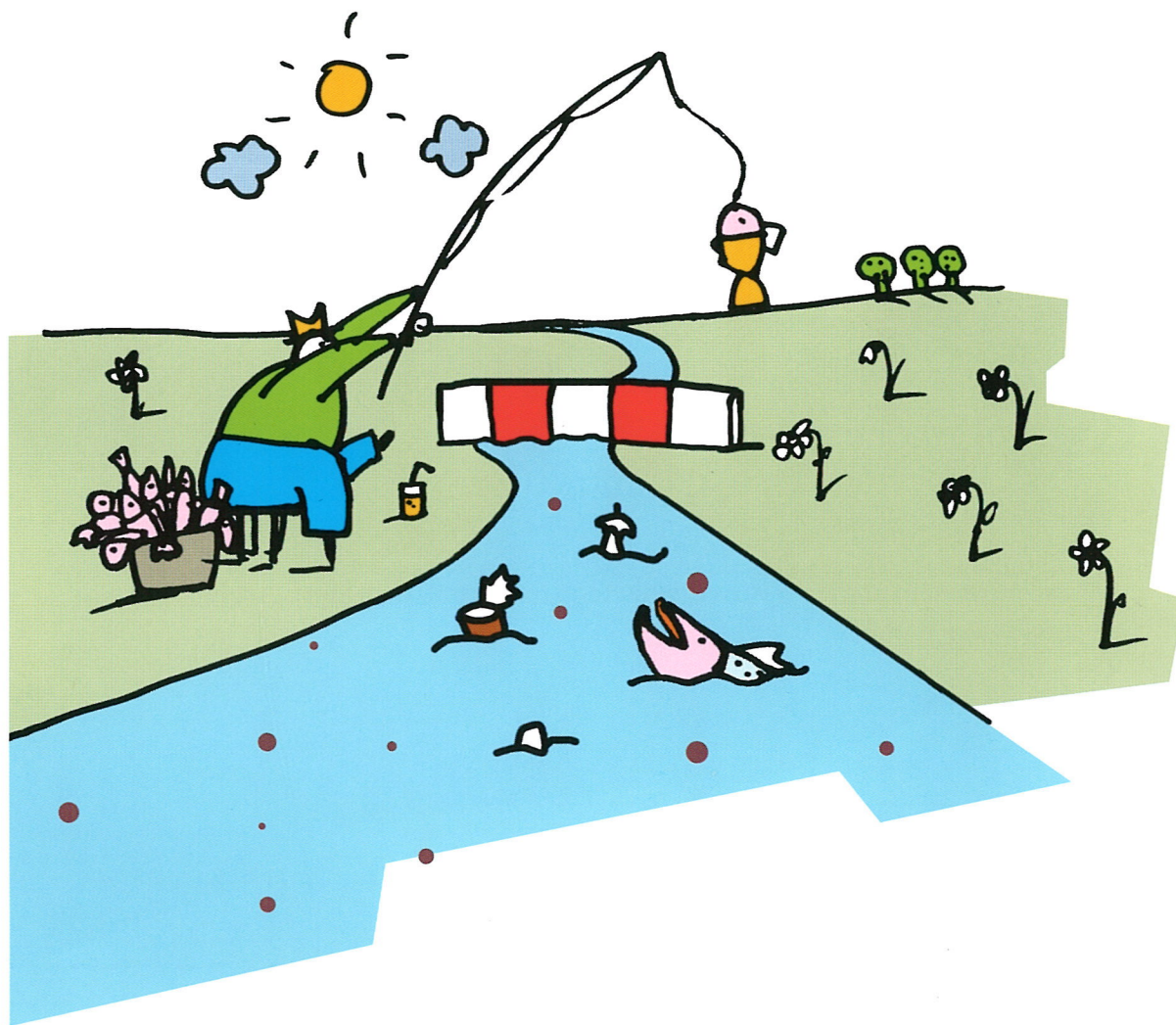
.....
.....
.....
.....
.....

Zmniejszenie ilości ryb w Wiśle

O tym, że ostatnimi czasy zmniejszyła się ilość ryb w Wiśle, powie nam każdy wędkarz. Problem jest o tyle istotny, że nie tylko ilość, ale również różnorodność gatunków znacznie została zredukowana, a niektóre (np. jesiotr) wyginęły bezpowrotnie lub jest ich tak mało, że grozi im wyginięcie (np. łosoś). Za głównego sprawcę takiego stanu rzeczy uznać należy człowieka, który nieustannie ingeruje w przyrodę, próbuje ją zmieniać i dostosowywać do własnych potrzeb.

Przyczyn tego problemu może być wiele:

- nadmierne obciążenie rzeki ściekami i związkami toksycznymi,
- kłusownictwo,
- uregulowanie rzeki,
- wybudowanie zapór, które utrudniają przemieszczanie się rybom wędrownym (brak przepławek),
- niezwracanie uwagi przez wędkarzy na okresy ochronne ryb, w których nie wolno łowić określonych gatunków,
- niezwracanie uwagi przez wędkarzy na wymiary ochronne ryb, poniżej których złowione trzeba wypuszczać do wody.



Co się stanie, jeśli nie znajdziemy rozwiązania tego problemu?

.....

.....

Co jest naszym celem, co chcemy zmienić?

.....

Jakie zadania musimy wykonać, żeby osiągnąć nasz cel?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Kiedy planujemy wykonać te działania?

Od Do

Gdzie chcemy je zrealizować?

.....

Kto może nam pomóc w rozwiązaniu tego problemu, czyli kogo powinniśmy poprosić o pomoc?

.....

.....

.....

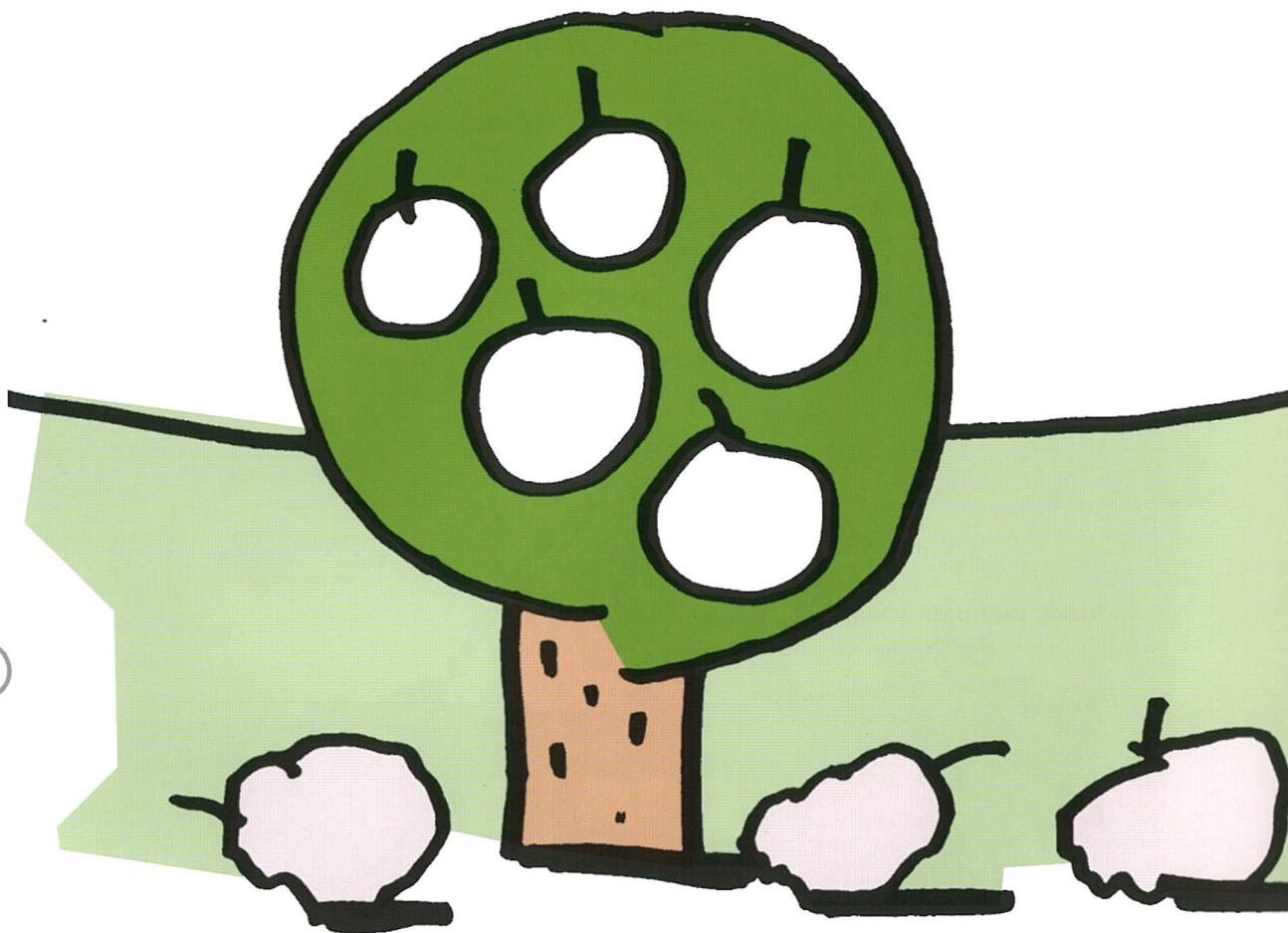
.....

.....

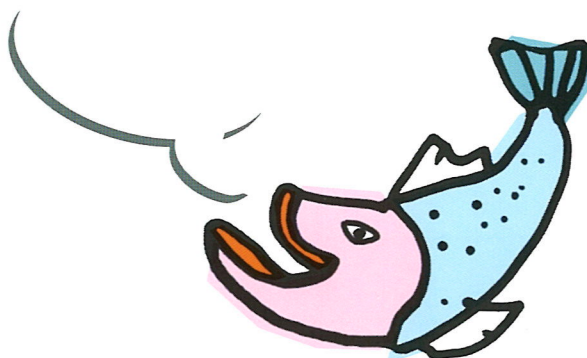
V. Drzewo przedstawiające „owoce Waszej pracy”

Drzewo przedstawione na rysunku symbolizuje „owoce Waszej pracy”. Na drzewie są jabłka, w które możecie wpisać wszystko to, co pozytywnego udało Wam się osiągnąć w miniprojektach – Wasze SUKCESY. Jabłka znajdują się również pod drzewem i one symbolizują to, czego nie udało Wam się osiągnąć – Wasze PORAŻKI.

Wypiszcie wszystkie sukcesy i porażki.



Jak myślicie, co na to wszystko powiedziałby Łosoś?



VI. Nadwiślańskie legendy

Mamy dla Was małą niespodziankę – spróbujemy przenieść Was teraz w magiczny świat baśni.

Czy znacie jakieś legendy, które mają związek z Wisłą?

Przygotowaliśmy jeszcze jedno, dodatkowe zadanie w formie konkursu – dla chętnych.

Polega ono na opowiedzeniu jednej z nadwiślańskich legend.

Najbardziej znanymi opowieściami wiślanymi są: Legenda o Syrence i Legenda o Smoku Wawelskim. Na pewno każdy z Was słyszał je, choćby z opowieści dziadka. Nasza niespodzianka polega na tym, że przygotowaliśmy dla Was wspomniane wyżej teksty w formie komiksu – zapoznajcie się z nimi i sami oceńcie, czy Wam się podobają.

Musicie tylko uruchomić swoją wyobraźnię, puścić wodze fantazji i znaleźć jakiś sposób na opowiedzenie swojej legendy znad Wisły. Sposób, w jaki to zrobicie, zależy tylko i wyłącznie od Was.

Zadanie to, tak samo jak poprzednie, wykonujecie w grupach. Na najpiękniejsze legendy, opowiedziane w interesujący i najbardziej urzekający sposób czekają atrakcyjne nagrody.

Legendy dołączacie w formie załącznika.

Spośród wszystkich grup, które zgłoszą do konkursu swoje legendy, wybierzemy jedną najlepszą, którą nagrodzimy. Dwie grupy zdobędą wyróżnienia, za które również przewidzieliśmy nagrody.

1. Legenda o Syrence

7. Z wdzięczności syrena postanowiła zostać z nimi i bronić ich miasta

5. Uwięził ją w stodole



6. Syn biednego rybaka z przyjacielem w nocy uwolnił syrenę



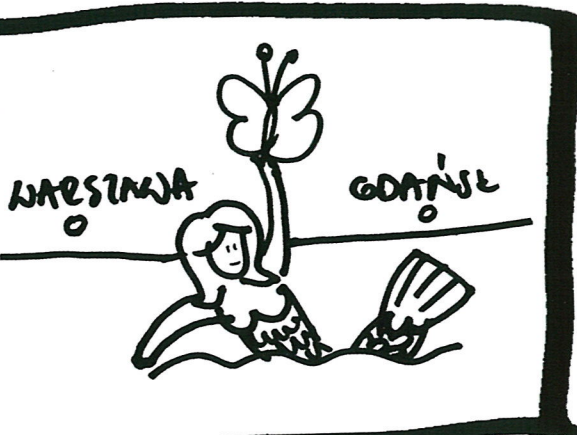
3. Swoim śpiewem oczarowała wszystkich



1. Piękna syrena przyплыnęła do Bałtyku

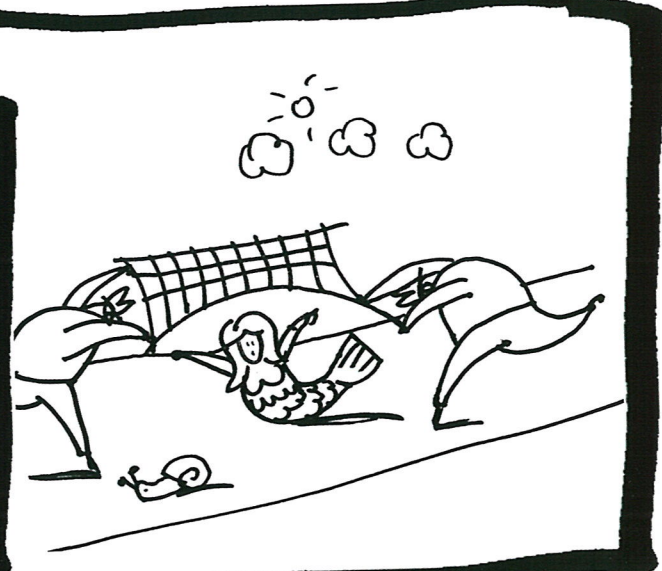


WARSZAWA GDAŃSK



2. Wisłą spłynęła z Gdańska aż do Warszawy

4. Bogaty kupiec postanowił ją złapać dla zysku



2. Legenda o Smoku Wawelskim

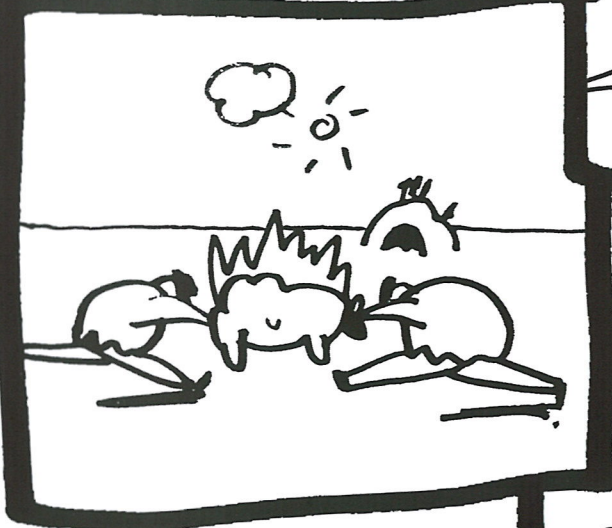
1. Żył w skale okrutny potwór



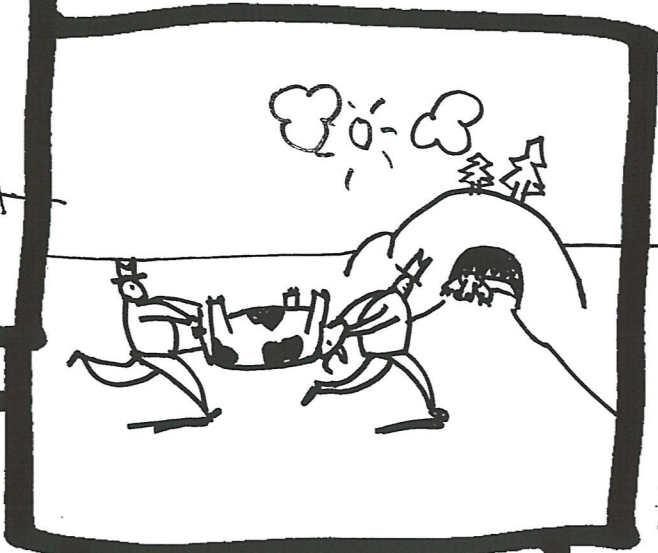
3. Król Krak martwił się i szukał sposobu na smoka



5. Dwaj bracia postanowili zabić potwora podstępem



2. Żeby nie zjadał ludzi, ludzie znosili mu bydło



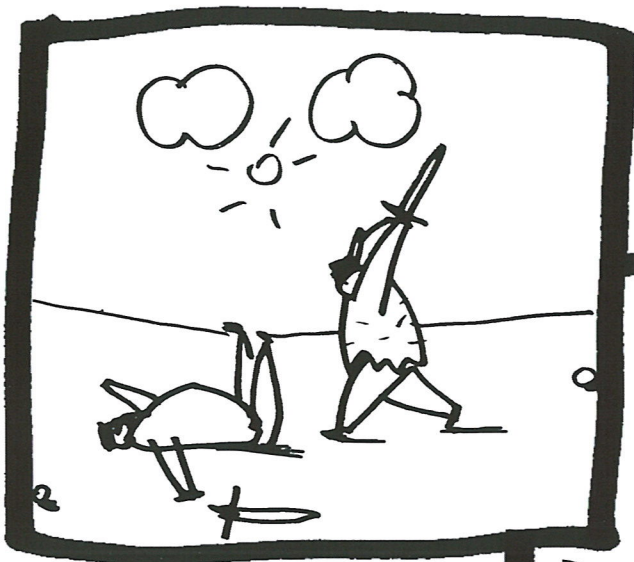
4. Wielu rycerzy walczyło z nim bezskutecznie



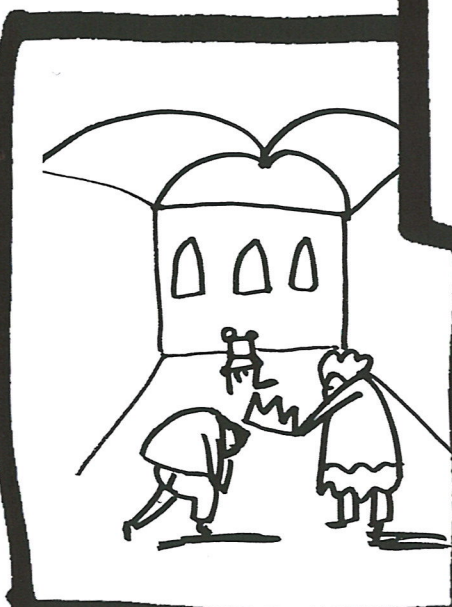
6. Podłożyli mu skóry wypchane zapaloną siarką, które smok połknął i padł martwy



7. Młodszy brat zabił starszego, żeby zostać jedynym bohaterem



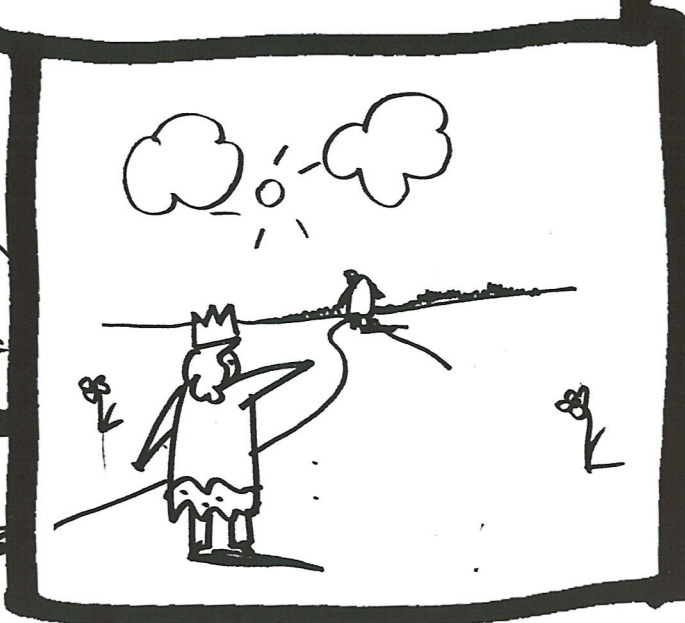
9. Przejął władzę po królu



11. Na skale, w miejscu pokonania smoka założono miasto KRAKÓW od imienia króla Kraka



8. Wrócił do króla jako pogromca smoka



10. Oszustwo wyszło jednak na jaw i został wypędzony z zamku

2. Legenda o Smoku Wawelskim

Notatki własne

W tym miejscu możecie wpisywać własne spostrzeżenia i uwagi, nazwiska osób odpowiedzialnych za poszczególne zadania itp.

Notatki własne